KURJER WARSZAWSKI.

D. 1. Lutego. — Rok 1850. Piątek. | № 31. | Jutro, Oczyszczenie N. MARJI P. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

W dniu jutrzejszym w Kaplicy *Archi-Konfraternji Literackiej*, przy Kościele Śgo Jana, jako w uroczystość Oczyszczenia N. MARJI P., odprawioną będzie o godzinie 9tej z rana, solenna Wotywa, z wystawieniem N. SAKRAMENTU; w czasie której odegraną zostanie Msza utworu *Brandla*, z towarzyszeniem organu i puzonów; na Graduale, solo na wiolonczellę komp: *Belliniego*, a na Ofertorium, duet, tenor i bas komp: *Donizettego*.

N. PAN, mianować raczył Kawalerami Cesarsko-Królewskiego Orderu *Orła Białego*, Senatora Jenerała-Lejtnanta *Czewkina*, oraz Senatorów Radców Tajnych *Wejmarna* i *Mitusowa*.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Cesarsko-Królewskiego Orderu Śgo Stanisława 1ej kl:, Jenerała Majora *Keskiego*, Dowódzcę 1 Brygady 7 Dywizji jazdy lekkiej W. R., i Rz: Radcę Stanu *Topilskiego*, Wice-Dyrektora Departamentu, w Ministerstwie Sprawiedliwości Cesarstwa.

Radca Stanu *Tarnowski*, Naczelnik Wydziału w Kancelarji Komitetu Ministrów Cesarstwa, mianowany został Rz: Radcą Stanu.

Kapitan *Wolski*, z pułku Finlandzkiego Lejb-gwardji, zostający przy pułku wyborowym piechoty, awansował na Podpułkownika. — Jenerał-Major *Doliński*, Dowódzca Brygady instrukcyjnej artylerji W. R., uwolniony został od służby dla słabości zdrowia, z prawem noszenia munduru i pensją.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, otrzymuje rangę za odznaczenie się w służbie, Sekretarza Koleg:, Adjunkt Warsz: Astronomicz: Obserwatorjum, *Prażmowski*, ze starszeństwem od d. 13 Kwietnia 1848 r. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kommisji Rządowej S. W. i D., zatwierdzony został, Adjunkt Wydz: Admini: w Rządzie Gub: Augustow:, Michał *Gleba*, p. o. Pomocnika Naczelnika Ptu Sejneńskiego.— W Banku Polskim otrzymuje urlop, Dyrektor Banku Pols:, Radca Stanu *Korostowcow*, na dni 28, do miasta Petersburga, dla załatwienia interesów familijnych.— Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowani zostali: Refent Dyrekcji Ubezpieczeń, Maciej *Strzemieczny*, p. o. Budowniczego tejże Dyrekcji; Sekretarz Biura Naczelnika Ptu Sejneńskiego, Maciej *Sinopopow*, p. o. Tłómacza w Rządzie Gub: Augustowskim; Kancelista Rządu Gub: Augustows:, Konst: *Herbaczewski*, p. o. Sekretarza Biura Naczelnika Ptu Sejneńs:; Sekretarz Magistratu miasta Ozorkowa w Gub: Warsz:, Mat: *Polański*, p. o. Burmistrza m. Poddębie w tejże Gub:, i były Dozorca budowl Instytutu Alexandryń: Wychowania Panien, Jan *Zdanowicz*, p. o. Burmistrza m. Markuszewa w Guber: Lubelskiej.— W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani zostali: Właściciele dóbr: Alex: *Rembieliński*, Wład: *Walewski* i Zyg: *Bardziński*, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Gostyńskiego; Właściciel dóbr, Bolesław *Łuniewski*, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala Śgo Mikołaja w Busku; Nauczyciele Alexandryńs: Instytutu Wychowania Panien, Jakób *Lesisz* i Jakób *Baranowicz*, oraz Ekonom tegoż Instytutu, Alex: *Dobrzański*, Członkami Rady Szczegółowej Szpitala Śgo Karola w Nowej Alexandrji.

Rząd Gubernjalny *Radomski*, na zasadzie polecenia K. R. P. i Skarbu, odwołał termina licytacji na 25-letnie wydzierżawienie dóbr, funduszu ogólno-religijnego, *suprymowanemi* zwanych.

Od dnia 3 (15) Kwietnia r. b., jest do wydzierżawienia z wolnej ręki *Poczthalterja*, położona na trakcie głównym Poznańsko-Kaliskim w m. *Kłodawie*. Liczba koni etatowych na Poczthalterji powyższej wynosi 18; kaucja zaś złożoną być winna w kwocie rs. 180 gotowizną lub listami zastawnemi. O wszelkich szczegółach tejże dzierżawy powziąść można wiadomość w Urzędzie pocztowym w *Kole*, lub też u Naczelnika Kancelarji Dyrekcji Poczt w *Warszawie*.

Magistrat Miasta Warszawy, dozwolił nowo-nabywcy części gruntu należącego do posesji Nro 1667, graniczącego z posesją P. *Perksa*, i frontu od ulicy Alea, mającego łokci 52, a głębokości łokci 116, oznaczyć Nrem 1667 lit: A.

Szkoła elementarna prywatna żeńska, przez P. Józefę *Adelsberg* przy ulicy Gołębiej pod Nr 173 utrzymywana, stosownie do jej życzenia, z dniem 1 Grudnia r. z. zamkniętą została.

Komitet Towarzystwa wspierania Artystów muzyki, ma zaszczyt uwiadomić Szanownych Członków tegoż Towarzystwa, iż Sesja odbędzie się *jutro* o godzinie w pół do 1szej, w zwykłem miejscu posiedzeń.

Wiktorja z Brzezickich *Dubowska*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 63, onegdaj rozstała się z tym światem. Pozostały Mąż, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok Jej, jutro o godz: 3ej po południu, z Kaplicy XX. *Dominikanów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą; a następnie w dniu 4 b. m. o godzinie 10tej z rana, na żałobne Nabożeństwo w tymże Kościele.

W liczbie zmarłych wojskowych w r. z., wymieniony jest w Gazetach Petersburg: Podporucznik *Skórzyński*, z Okręgu Xgo Straży Wewnętrznej, konsystującego w Król: Polskiem.

Panie *Redaktorze!* Aby ci wytłomaczyć moją korrespondencję, i powód załączonej ofiary to jest zł. 2 na Instytut *moralnie zaniedbanych dzieci*, przedewszystkiem przeczytaj poprzednio następującą anegdotę. Pewny młodzian wysłuchawszy *loiki* w szkołach, powrócił do domu swoich rodziców. Na wieczerzy dano cztery jajka do jedzenia. Ojciec owego młodziana spyta go, jaki pożytek odniósł ze słuchania *loiki*. Odpowie mu młodzian: »oto między innemi i ten mam pożytek, że z tych *czterech* jajek uczynię *siedm*." Ojciec ciekawy, nalega aby syn tę sztukę pokazał; syn mówi: »Ojcze mój, wszak to prawda że tu są cztery jajka, gdzie zaś są cztery, tam są i trzy, a że cztery a trzy czyni siedm, więc to jest siedm

jajek." Na co ojciec rzecze do syna: »Dobrze mój synu mówisz że tu jest *siedm* jajek, z tych *siedmiu* ja biorę dla siebie *cztery*, a trzy tamte dla ciebie zostawuję." Tego więc samego rodzaju, proponowano mi w tych dniach interes, a że jakoś P. BÓG mnie natchnął i ocalił od zysku, który zupełnie byłby mi przyniósł te same korzyści, jakie loicznemu synkowi owe *trzy* jajka, przeto na podziękę za to, składam tę małą ofiarę.

Wyszła na widok publiczny *Fantazja do śpiewu* p. t. *Rozmowa*, (Kochanko moja, na co nam rozmowa i t. d.), muzyka z towarzyszeniem fortepjanu P. Michała *Glinki*, słowa jednego z najcelniejszych naszych Poetów. Nie tu jest miejsce rozszerzać się o piękności tego muzycznego utworu, w którym znakomity Kompozytor umiał pojąć prawdziwy charakter polskiej nuty. Fantazja ta składa się z dziewięciu stronic wielkiego formatu w bardzo ozdobnej edycji, i jest do nabycia w Księgarniach PP. *Sennewalda*, *Klukowskiego* i *Friedleina*. Cena za exemplarz zł. 4.

Tyle wzięty niegdyś na suknie i robrony prababek naszych *grodetur* (gros de Tours), znowu wielce idzie w modę. Noszonym jest najwięcej w kolorach różowym i błękitnym. Na jednym z balów danych w tych dniach w *Paryżu*, Xżna *Matylda* (córka b. Króla Westfalskiego), kuzynka Prezydenta Rzplitej, ubraną była w taką suknię koloru błękitnego, pokrytą koronką angielską, a upinaną szpilkami brylantowemi. Damy tutejsze dyktujące prawa modzie, przeplatają także często ubrania swoje różnobarwne, sukniami błękitnemi.

Życiorysów znakomitych ludzi, zeszyt 5ty obejmujący biografje: Fran: *Bohomolca*, D. J. *Aubera*, Józefa *Dunina Borkowskiego* z trzema wizerunkami, wyszedł z druku. Cena zeszytu zł. 2 gr. 15. Prenumerować można we wszystkich Księgarniach krajowych i zagranicznych, jakoteż na Urzędach i Stacjach pocztowych.

Rozkosze, życie, wesołość, zabawy wszelkiego rodzaju, stroje różnego pomysłu, nowości elegancji wykwintnej, wszystko to jak w kaleidoskopie, obraca się w *Warszawie* od tygodni kilku. Podwoje zabaw otwierają się ze wszech stron, ekwipaże toczą się po ulicach, a w godzinach popołudniowych, w tych to godzinach, kiedy słońce na planetę Ziemską rzadkie promienie swoje roztacza, gwiazdy piękności naszych, używają po ulicach i spacerach przejażdżki, dla odpoczynku po znużeniu nocy, spędzonych wśród strumieni światła, potoków harmonji i wesołych znużeń tańca. W tych to godzinach widzieć można rojące się po mieście wspaniałe salopy i okrycia, kosztowne futra, pyszne kapelusze i kapotki z axamitu, atłasu i innych ciężkich materji, świadczące nie po mału o talencie zakładów mód w *Warszawie*, i o guście wytwornym płci pięknej naszej.

Do liczby najmodniejszych sukien damskich, należą tiulowe o 2ch spódnicach, gęsto garnirowane wązkiemi blondynami. Dłuższa spódnica zrobiona z tiulu *Lyońskiego*, garniruje się od 15tu do 20tu rzędami takich blondyn; krótsza, z tiulu *illusion*, od 10 do 15tu rzędami blondyn; nadto blondyny podobne, gęstemi rzędami pokrywają zupełnie bertę, rękawy i korsaż. Obliczono że na tę elegancję potrzeba od 500 do 800 łokci blondyn!!! Tym sposobem strojone są także suknie krepowe.

W dniu $^{10}/_{22}$ z. m., ustanowiony został przez Administratora, nowy Kantor Loterji, na imie Majera *Biderman* w Łomży.

Maciuś Oberek, o którym w dniu 25 z. m. wspomnieliśmy, *Maciuś* hoży, wesoły, przez amatorów muzyki oczekiwany, ułożony ze śpiewów wiejskich na fortep:, ofiarowany W. Pannie Antoninie *Kozaneckiej*, przez Szymona *Urbanowicza*, i razem nowa edycja poszukiwanego Mazura pod nazwą: *To mi Mazur*, już jest w Składach muzycznych *Friedlejna*, G. *Sennewalda*, *Klukowskiego* i *Bernstejna*. Nie można pominąć i nie wspomnieć o zdolnościach P. *Urbanowicza*, bo wszystkie jego kompozycje są oryginalne i piękne w swoim rodzaju. Ale zaczekajmy parę dni tylko, a znajdziemy we wszystkich składach muzycznych, w jednym exemplarzu nowość tego autora, z tytułem: dla *Władzia* Mazur, dla *Helenki* Polka, i dla wszystkich małych rączek uczących się grać pilnych i grzecznych dzieci. Gdy *Władzio* i *Helenka* takowe odegrają, Rodzice pewno za to ich uścisną, bo skromna i czuła w Mazurku i Polce melodja, musi się koniecznie podobać.

(A. n.) Przybywszy w zeszły *Piątek* do Warszawy, i po sprzedaniu kilku fur siana zapasowego i drew, oraz kilkudziesiąt korcy owsa *kamczackiego* i żyta *krzycy*, a tem samem zasilenia mojej wycieńczonej sakiewki ważnemi i błyszczącemi rublami, nie mogłem jednak siadać do sanek i ruszać, gdyż ciężyły na mnie liczne komisa mej żony, nie spełniwszy których, nie śmiałbym z dobrą miną, chociaż i z pełną sakwą, przed nią się stawić. Stanąwszy więc na placu przed *Żelazną bramą*, zacząłem się w koło oglądać, aby przypomnieć sobie od jakich sprawunków mam zacząć? W tem postrzegam w wielkim domu *Krzemińskiego* pod Nr 956 znak mydlarski; tego mi właśnie potrzeba; oglądam znaki... nowe, zapewne i sklep musi być nowy; wchodzę, nie omyliłem się, jakby umyślnie na moje przyjście, w mgnieniu oka, oświeca się sklep piękną lampą, u sufitu zawieszoną, i wszystkie towary z przyozdobieniem sklepowem i rycinami na ścianach w całej okazałości mi się przedstawiają. Wyjmuję tedy z mego pugilaresu wielką kartę, ręką mej połowicy skreśloną, i czytam w głos: *mydła szarego*, *mydła zwyczajnego do bielizny*, *mydła bawarskiego*, *mydła kokosowego*.... a co u licha? pomyślałem sobie, kiedyż koniec będzie tym mydłom? Już się chciałem gniewać na moją żonę, gdy zwróciłem oczy na kupcowę, której uprzejma i dźwięczna odpowiedź: »wszystkiego tego dostanie", zupełnie mnie rozbroiła. Czytam więc dalej: *świec łojowych*, *świec stearynowych*, *zapałek*, *trociczek*, *oleju do lamp*, *krochmalu*, *farbki*.... »wszystko jest" odpowiada mi tenże głosek.

To dobrze, rzekłem ucieszony, a czy nie wie Pani gdziebym mógł tu niedaleko dostać *dobrej pomady*, *fixatuaru*, *wody kolońskiej*, a także zachwalonego *szuwaxu* z fabryki *Wesełowskiego?* »i to się znajdzie u mnie w najlepszym gatunku” skromnie mi rzekła; i wszystko to w kilka minut zostało odważone i upakowane. Zupełnie więc zadowolony ruszam do mojej synogarlicy, która otrzymawszy wszystkie sprawunki, po przejrzeniu onych, przeważeniu i przewąchaniu, zupełnie zadowoloną została, i przebaczyła moim pochwałom, z jakiemi opisywałem przed nią kształtność, grzeczność, uprzejmość Kupcowej, oraz dobór towarów, wagę sumienną i rychłą onych expedycję, co właśnie spowodowało mnie do zalecenia tego sklepu, za pośrednictwem *Kurjerka*, wszystkim kupującym.— *R. K.* Obywatel z pod *Sochaczewa*.

Kolor *żonkilowy* (żółty), zaczyna być bardzo w modzie, głównie na suknie damskie.

Walc z opery Donizettego *Betli*, śpiewany w operze »Córka Regimentu” przez Pannę *Żoja*, ułożony z towarzyszeniem fortepjanu, przez J. *Quatriniego*, Dyrektora opery, wyszedł nakładem składu nót muzycznych G. *Sennewalda*. Cena zł. 2½.

Redakcja Kurjera Warszawskiego, odesłała *Tow: Warsz: Dobr:*, do użycia na rzecz ubogich, różne przedmioty od lat 2ch złożone w Redakcji, a po odbiór których, mimo kilkokrotnie czynionych wezwań w pismie niniejszem, nikt nie zgłosił się. Przedmioty te są: dwa Ordery Śej Anny 3ej kl:, Krzyż *Virtuti militari* złoty, Medal za wzięcie Warszawy, Sprzączka do Orderów, Pierścionek z 3ma kamieniami, pół przełamanej Bransoletki złotej w kształcie węża, i Tabakierka z nowego srebra.

Najmodniejsze kapelusze damskie, są atłasowe białe, pokryte rezyllą sznilkową kolorową i przyozdobione kwiatami.

Będąc dnia wczorajszego na piwku, znalazłem obok Teatru pół-boa; jako dobrze myślący i uczciwy, składam je w Redakcji *Kurjera* bez nagrody; właścicielka może je odebrać za udowodnieniem. *A. M.*

Od niejakiego czasu niektórzy z właścicieli dóbr ziemskich w kraju tutejszym, gorliwie wzięli się do gospodarstwa rybnego, które jak wszędzie tak i u nas, znakomite może przynieść korzyści, i stanowić ważny przychód w gospodarstwie. Dla nich to podajemy wiadomość, że dwaj rybołowcy w *La Bresse* (we Francji), PP. *Rémy* i *Géhim*, wynaleźli sposób zbierania, a następnie wykluwania sztucznego ikry rybiej. Ci przemysłowcy po kilkoletniej pracy, posiadają dziś 6,500,000 sztuk *łososio-pstrągów* (truites saumonées), które w ciągu lat 3ch, doszły średnio, wagi pół funta. Minister handlu i rolnictwa we *Francji*, polecił uczonemu Doktorowi *Haxo*, rozpoznanie tego tak ważnego wynalazku.

Ogłoszona Taxa Chleba i Mięsa na m. Luty r. b.: Bułka mątowa za kop. 1½, ma ważyć łut: 8; z pośledniejszej mąki za kop: 1, łut: 12. Bochenek chleba żytniego pytlowego, oraz z mąki Młyna Parowego za kop: 2½, ma ważyć funt 1 łutów 8; za kop: 5, funt: 2 łut: 16; za kop: 10, funtów 5. Bochenek chleba razowego za kop: 2½, funt 1 łutów 21; za kop: 5, funt: 3 łut: 10; za kop: 10, funt: 6 łut: 20.— Mięsa wołowego funt kop. 6½, krowiego lub z bukatów k. 6; za funt polędwicy kop: 13; za funt wieprzowiny ze skórą k. 5½; za funt schabu kop: 4½; za funt cielęciny kop. 6½.

Stan aury w dniu jutrzejszym, zasługuje na obserwacje, albowiem według dawnego podania, dzień ten służy za prognostyk dla gospodarzy, a mianowicie co do wczesnej dla inwentarza paszy na polach. Ztąd też urosło przysłowie: że owczarze, chętniej widzą dnia tego *wilka* w owczarni, jak *słońce* w stodole. Sądząc jednakże po tych kilku dniach i pogody i mrozu, obawiamy się, aby i jedno i drugie nie ziściło się w dniu tym, to jest, aby nie zastali i *wilka* w owczarni i *słońca* w gumnach.

Upuszczoną w dniu onegdajszym w Teatrze z góry *lornetkę*, można odebrać w Redakcji *Kurjera*, za złożeniem stosownie do woli znalazcy, za zrządzenie mu tem spadnięciem guza, jakiej kwoty na korzyść biednych.

Pominięte w natłoku tych prześlicznych onegdajszych toalet, niektóre zasługujące na wspomnienie stroje, pospieszamy dodać; a mianowicie: suknię adamaszkową białą, oraz muślinową haftowaną, obie pokryte burnusami białemi tiulowemi, z ubraniem ze wstążek białych; na głowie śliczne hiacynty.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po Kom: *Talizman*, przywołany Pan *Chomiński* 3-kroć.

Pojutrze 5ta Maskarada: w czasie której, o północy w Teatrze Wielkim, danem będzie *Divertissement*, złożone z wyborowych tańców pod tytułem: *Ogród zimowy*. Dekoracja na wzór zagranicznych ogrodów stosownie urządzona, illuminowaną będzie różno-kolorowem światłem.

JW. Hrabia Jan *Jezierski*, Marszałek szlachty Gub: Lubelskiej, ofiarować raczył *Lubelskiemu Towarzystwu Dobroczynności*, dziesięć sążni kubicznych olszowego drzewa, dla ubogich, schronienie w domu Dobroczynności mających. Rada Gospodarcza *Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności* za dar ten, z powodu tegorocznych silnych mrozów nader pożyteczny, składa niniejszem JW. Marszałkowi publiczne podziękowanie, a zarazem nadmienia, iż w skutku tego urządziła w swym domu, ogrzewaną salę oddzielną, w której ubodzy, tak miejscowi z miasta, jak i podróżni, bezpłatny znajdują nocleg. — Za Prezesa, Członek Rady, W. *Dunin*.

Otrzymaliśmy wczoraj niektóre z dzienników zaległych. Z *Berlina* do 27, z *Wiednia* z 23, z *Wrocławia* z 23, z *Paryża* z 24 Stycznia; zalegamy więc z tych wszystkich miejsc z wiadomościami o dni trzy w stosunku do zwykłego biegu poczt.

Z Petersburga. — N. PAN, wynieść raczył do godności Biskupa *Dmitrowskiego*, Wikarego Metropolji

(*)

Moskiewskiej, Archimandrytę *Filoteja*, Przełożonego Monasteru *Wysokopietrowskiego* i Rektora Seminarjum *Moskiewskiego*. — Rz: Radca Stanu *Nazarow*, Członek administracji prowincji Zakaukazkich, przeniesiony do wojska w stopniu Jenerała-Majora, mianowany został Gubernatorem Wojennym *Erywańskim*. — N. PAN, wynagradzając waleczność pułku linjowego Kozaków Sundżajskich Nr 1, okazaną w licznych bitwach przeciw góralom *Kaukazkim*, nadać raczył temuż pułkowi sztandar z napisem: »Za świetne czyny wojenne przy podbiciu Małej Czeczeni w r. 1849."

Anglja. — *Globe* zaprzecza wieści, o nagłej śmierci ex-Króla *Ludwika-Filipa* w *Claremont*. J. K. Mość cieszy się najlepszem zdrowiem.— Kommisja dyrygująca wielką wystawą na 1851 rok donosi, że składka narodowa na tę wystawę została otwartą. — Lord J. *Russel*, przyjmował deputację, żądającą zniżenia cła od herbaty.— Nowa pożyczka zagraniczna z 5½ miljonów fun: szter: zaciągniona przez pewne wielkie mocarstwo, za pośrednictwem domu *Barring et Comp:*, bardzo dobre przyjęcie pomiędzy kapitalistami *londyńskiemi* znalazła.

Austrja. *Wiedeń 22go Stycz:*.— Bataljon 14 strzelców celnych otrzymał rozkaz ruszenia do *Pragi;* wojska do *Czech* ciągle ściągają.— Jeden z dzienników ang: obliczył, że rok 1849 kosztował *Europę* 334,000 ludzi, którzy zginęli gwałtowną śmiercią, i 1,757 miljonów fr. — Władze w *Węgrzech* wydały rozkaz przyspieszenia regulacji podatków.— W *Pradze* stan oblężenia coraz jest łagodniejszy; w tamecznych szpitalach wojskowych równie jak w szpitalach podobnych, w całych *Czechach* tyfus i liczne gorączkowe choroby mocno grasują. — W d. 17 b. m. niejaki *Schöbel* składał pierwszy examen z fizyki, wyłącznie w *czeskim* języku.— W *Karpatach* i w okolicach, dla wytępienia wilków, które tam w wielkiej pokazują się masie, urządzono polowania, do których wojska używają.— Uniwersytet *peszteński* liczy immatrykulowanych 661 uczni.— Ze wszystkich stron kraju do Ministra handlu przychodzą deputacje, żądające rychłego połączenia celnego z *Niemcami*.— Z powodu śniegów nie wysłano dziś konwoju kolei żelaznej północnej; w wielu miejscach na szynach leży do 7 stóp śniegu; dotąd dyrekcja za uprzątanie takowego zapłaciła gotówką przeszło 60.000 złr.—Pracują nad projektem do prawa regulującego posiadanie, sprzedaż i fabrykę broni.— Xiążę *Modeny* wczoraj do państw swoich wyjechał. — Roztrzygnięcie kwestji izraelitów *Krakowskich*, gabinet chce odroczyć do Kwietnia; wówczas bowiem sejm prowincjonalny *Galicyjski*, rozbierze kwestję ich emancypacji, przedstawioną mu przez gabinet.

Francja. *Paryż 23go Stycznia*.— *Monitor* ogłasza liczne nominacje Prokuratorów Rzplitej, Radców apelacyjnych oraz innych urzedników sądowych. — P. *Gomy de Roslan*, pierwszy Sekretarz legacji, otrzymał misję dyplomatyczną do *La Plata*, i wkrótce tam odpłynie. — Do *Hawru* przywieziono wiadomości z *La Plata;* wszystko tam spokojnie; w *Buenos-Ayres* rząd robi przygotowania do wyprawy na *Paraguay*.— Wkrótce Izba zajmować się będzie projektem do prawa o stadzie koni w *St. Cloud*, przeznaczonem do poprawy rasy koni we *Francji*. — *Lewa* i *krańcowa lewa*, nie chce mieć żadnego udziału w rozprawach nad projektem do prawa o gwardji ruchomej.—Według *Monitora*, powołanie Pana *Magnan* do *Paryża*, nie miało żadnych celów politycznych. — *Caussidière* założył w *Londynie* magazyn wina do spółki z pewnym Anglikiem; zamierza on założyć podobny magazyn w *New-Yorku*.— Kommisja do podatku od trunków postanowiła ułożyć program i rozesłać go po opinję Dyrektorom departamentalnym. — Pani Jerzy *Sand* donosi w dziennikach, że nigdy nie otrzymywała rozkazu oddalenia się z *Paryża*. — Zakazano pocztom przewozić dzienniki i pisma z *Szwajcarji*.— Gazeta *Presse* pyta rząd, dla czego odkłada wybory dodatkowe, kiedy głosi, że jest pewnym większości w *Paryżu?* — W *Algierji* spokojność zupełna panuje; Pułkownik *Canrobert* przeciąga z kolumną po territorjum pokoleń powstałych, i zmusza je do płacenia zaległych podatków. — Projekt odroczenia Zgromadzenia Naro: mało ma stronników w Izbie; gabinet ledwo zyskał dlań teraz 80 głosów. — Większość coraz bardziej się rozdziela. *Odillon Barrot* tworzy osobne od ministerjalnych i legitymistów stronnictwo, a Jenerałowie *Cavaignac* i *Lamoricière* pracują nad powiększeniem sił klubu przyjaciół ustawy. — Prawie wszyscy kupcy przedmiotów zbytkowych w *Paryżu*, podpisali petycję żądającą dla Prezydenta znacznego podwyższenia pensji, by mógł poprzeć przemysł narodowy. — W *Pireneach* ludzie nie pamiętają tak wielkich śniegów jak tegoroczne; w dolinie *Luçon* dachy pozapadały się, i wiele osób z powodu zamieci śmierć poniosło. — Kardynał *Dupont* będzie miał tylko przy Papieżu charakter pół-urzędowy.

Paryż 23go Stycznia. — Izba dziś zajmowała się rozbiorem prawa o deportacji, i znowu rozprawy były nader gwałtowne; dotąd po trzech posiedzeniach przegłosowano ledwo trzy artykuły. — Z powodu przymówek na posiedzeniu, reprezentanci *Coislin* (z prawej) i *Testelin* (z lewej), odbyli pojedynek na pałasze; P. *Coislin* otrzymał lekką ranę w głowę. — Z *Tulonu* donoszą, że w tamecznym porcie przygotowują trzy okręty (korwetę, fregatę i parostatek), do wyprawy na *La Plata;* w *Breście* zaś, w tymże celu uzbrajają trzy korwety i dwa parostatki. — Z *Portici* donoszą, że Ojciec Święty, postanowił rozbierać projekt powrotu do *Rzymu* nie wcześniej, jak po Środzie popielcowej. — Z brzegów *Francji* donoszą o burzach i rozbiciach okrętów, a z wewnątrz kraju o śniegach i zawiejach.

Hiszpanja. — Kongres prowadzi rozprawy nad projektem udzielenia Ministrowi pełnomocnictwa do poboru podatków bez rozbioru budżetu. — *Heraldo* dowo-

dzi, że wszystkie wieści o powstaniu karlistów przy znanej ich dzisiejszej słabości, są niedorzecznością.— Na rok 1850 obliczają wielki deficyt w skarbie *hiszpańskim*.

Niemcy. — Z powodu braku finansowego, izby *bawarskie* za pewne nie zostaną odroczone; potrzeba bowiem wprzód uzyskać zatwierdzenie pełnomocnictwa do poboru podatków.— W *Dreznie* z początkiem Lutego spodziewają się zniesienia stanu oblężenia. — W *Erfurcie*, pomimo kwestji *berlińskich*, zajmują się urządzaniem lokalu dla parlamentu.— W *Berlinie*, według ostatnich wiadomości, taż sama ciągle niepewność o kwestji ustawy; giełda nawet objawia trwogę, a w ostatnich czasach, tylko bardzo mało znaczące interesa robiono.

Włochy.— Senat *turyński* po otrzymaniu od Ministra zapewnienia, że żaden traktat tajny pomiędzy *Austrją* i *Sardynją* nie istnieje, zatwierdził przedstawiony mu traktat sierpniowy, większością 50 przeciw 5 głosom. — W d. 15ym z. m. W. Xiążę *Toskański* odbył we *Florencji* przegląd wojsk *toskańskich*; liczyły one tysiąc ludzi wszelkiej broni, i to już z uczniami wojskowego liceum. W. Xżę polecił Jen:-Majorowi *Serristori* uorganizowanie korpusu inżenierji. — W *Rzymie* Minister wojny zabronił żołnierzom noszenia brody, i pozwolił tylko na faworyty.

Rozmaitości.— W roku 1780, jak pisze gazeta *Hazebrucka*, gdy mieszkanie młodej kobiety *Teressy*, uległo zupełnemu rabunkowi, jeden z żołnierzy poważył się porwać, stojący nad kominem, skromny z drzewa *Krucyfix*; ale zaledwie go ujął, kiedy ona rzuciwszy się na niego, uchwyciła go silnie za ramię, a drugą ręką sięgnęła za Krzyż. W tej więc chwili rozpoczęła się walka, na którą obecni towarzysze żołnierza, spoglądali zdziwieni tą śmiałością kobiety, nie mięszając się wcale do bitwy. Po krótkich wysileniach z obu stron, Krzyż pozostał się w ręku żołnierza, a wyobrażenie ZBAWICIELA, w ręku *Teressy*, która ucieszona tryumfem, zniknęła im z oczu. W tych dniach w *Steenbecque* umarła wdowa po Mateuszu *Haussin*, w 93cim wieku życia swego. Oprócz lekkiej głuchoty, tej nieodstępnej towarzyszki starości, zachowała nad podziw wszystkie swoje zmysły, i do ostatniej chwili skonu swego, jak największą okazała przytomność. Na godzinę przed śmiercią zażądała Xiędza, dla przygotowania się na wieczną wędrówkę. Gdy zaś po dopełnieniu tej ceremonji, pobożny Kapłan pragnąc ostatnie jej myśli poświęcić BOGU, rzekł głosem poważnym: »Teraz wznieś się do ZBAWICIELA naszego, i myśl o Nim.” »O mój Ojcze,” odpowiedziała mu staruszka konającym głosem, »od dawnych ja lat nie przestaję myśleć o Nim, a na dowód, że nigdy się z Nim nie rozłączam, spojrzyj na ten wizerunek,” i mówiąc te słowa, drżącą ręką wydobyła wyobrażenie ZBAWICIELA, i przytulając je do ust, skonała. Tem wyobrażeniem, był ten sam CHRYSTUS, którego z takim tryumfem, przeszło już pół wieku, wydarła z rąk świętokradzkich młoda kobieta, a tą staruszką, była tryumfująca niegdyś tem zwycięztwem *Teressa*.— Znany podróżnik w *Chinach*, Dr *Gutzlaff*, ofiaruje się przejść przez łańcuch gór *Himalaja* (w Indjach wschodnich), lub przez *Tybet*; tą drogą udać się dla odkrycia źródeł rzeki *Tang-tsi-Kiang* i rzek do niej wpadających, i iść brzegami tej ogromnej rzeki przez *Chiny* aż do morza. Ta podróż wzbogaciłaby geografję ważnemi odkryciami.— Pewien w najwyższym stopniu nudziarz, kazał się meldować człowiekowi światowemu, który żadnych interesów ani sympatji z nim nie miał. »Powiedz żem chory”, rzekł ten ostatni do służącego. »Powiedz, że mu dam lekarstwo”, odparł nudziarz.” »Powiedz, żem umarł.” »Powiedz, że mu powieki chcę zamknąć.” »Powiedz, że mnie djabli już porwali!” wrzasnął tak przeraźliwie zdesperowany światowiec, że go aż w przedpokoju słychać było, i nudziarz nareście się wyniósł.— Niedawno do kassy Teatru Rozmaitości, przybyła młoda dziewczyna, aby kupić bilet. »Jakiż mam dać bilet? zapytał kassjer, czy za złoty, czy za dwa?” »A jakaż *sztuka* będzie za złoty, a jaka za dwa?” zapytała dziewczyna naiwnie.

Z Galicji.— Właściciel dóbr *Leskich* w Obwodzie *Sanockim*, życzy sobie te dobra na inne, w Królestwie Polskiem, mianowicie w Gubernjach: *Warszawskiej*, *Płockiej* lub *Augustowskiej*; w Cesarstwie *Rossyjskiem* zaś, w zachodnich Powiatach Gubernji *Kowieńskiej*, *Wołyńskiej* lub *Podolskiej* położone, zamieniać. Dobra *Leskie* składają się z 7miu folwarków w gruntach, w połowie rędzinach, w połowie górzystych chodowaniu owiec sprzyjających. Lasy, przeszło 6,000 morgów w najlepszym stanie, leżą nad spławnym *Sanem*. Prawo wyszynku przysłuża dotychczas tym dobrom w handlowem miejscu *Lesku* i 15tu wsiach, 8.000 ludności liczących. Zamiana równie może mieć miejsce sekcjami jako i pojedynczemi folwarkami. Bliższe szczegóły udzieli Hrabia *Krasicki* Edmund w *Lesku* w Obwodzie *Sanockim*.—(Redakcja ma honor uprzedzić JW. Hr: *Krasickiego*, iż koszta niniejszego ogłoszenia, które będzie zamieszczone *trzy-krotnie*, wraz z opłaconą portorją od korrespondencji, wynoszą złp. 20; reszta zaś z otrzymanych od Niego przez *Redakcję* pieniędzy, to jest kwota złp. 18, dołączoną została, stosownie do życzenia JW. Hrabiego, do ofiar. zbieranych na korzyść Warsz: Towa: Dobroczynności).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ciecierski Stefan Hr. z Michrowa; Fijałkowski Józ: Oby: z Giecna nr 492; Grużewski Florjan Doktór z Dębowej góry nr 468/9; Komirowski Wikt: Asesor Sądo: z Łukowa nr 733; Konopka Jak: Obyw: z Równego nr 584; Leszczyński Ign: Oby: z Orszewic nr 601; X. Metelski Piotr Kano: z Mińska nr 2673; Potworowski Edw: Hr. z Poznania; Rychter Konst: Oby: z Golów nr 2673; Tiapołkow Pułko: z Nowogeorgiewska; Wasiliew Major z Pułtuska nr 626; Włodek Paw: Oby: z Lublina nr 625.

DONIESIENIA.

Żądający przez korespondencję *skutecznych, radykalnych środków* na cierpienie, lub osłabienie zębów, lub też *nowego systemu zębów arcy-sztucznych*: *Osanore de Paris, roślinnych, emaljowych,* i t. p., co do piękności, wygody i doskonałości, równających się zupełnie zębom z natury, raczą w pierwszym razie mały szkic cierpień, w ostatnim zaś zrobić wycisk z wosku zębów brakujących, i mnie nadesłać listy frankując). *Łyżeczki zębowe*, które *czyszczą* i *konserwują zęby* doskonalej od *szczotek, proszków*, i t. p., wprost się przesyłają. — J. Marya *Neuman*, uprzywil: Dentysta, Krako:-Przed: N°426, wprost Handlu Win Spiskiego.



Pod Nr 153 przy ulicy Dunaj, jest **PANTALJON** mahoniowy, o pół 7ej oktawy, do wynajęcia. Wiadomość w podwórzu na 1szem piętrze, w tymże domu.

Świeży transport **MASŁA** Litewskiego, w najlepszym gatunku, przybył do sklepu P. Ajzyka Majzner, w Gościnnym Dworze, pod Nr 108 i 109; które sprzedaje się na faski, funt po zł. 1 gr. 3. Za dobroć zaręczam. — A. M.

Jest do sprzedania **DĘBÓW** sztuk tysiąc, zdatnych na spław, w odległości od rzeki Narwi o milę 1½. Bliższą wiadomość powziąść można na Tłumackiem Nr 600 *d*, na 1szem piętrze.

KOMODA orzechowa, STOLIKI składane, OBRAZY olejne, i piękna AQUARELLA, FIRANKI kolorowe i t. p., do sprzedania pod Nr 526 przy ulicy Podwal, na 1m piętrze, wprost schodów. Wiadomość tamże od 12 do 4 po południu.

Dwa **POKOJE**, Gabinet, Przedpokój i Kuchnia, przy ulicy Piwnej pod Nr 12, na 1m piętrze, z powodu wyjazdu, są do wynajęcia w każdym czasie za cenę zniżoną. Wiadomość w Sklepie, obok, gdzie Tabaka.

Dnia 24 Stycznia (5 Lutego) r. b. o godzinie 11 z rana, w Biurze Dozoru Magazynu Rządowego Drzewa, przy ulicy Bugaj Nr 2602/3, sprzeda przez licytację więcej dającemu, BROWARKI sosnowej murszywej sztuk 232, krótkiej sztuk 88, razem sztuk 320.

Przy ulicy Sto-Jańskiej, w domu przechodnim N° 24, na 1m piętrze od frontu, otworzoną została **KAWIARNIA** pod nazwą *Kurlandzka*. Właścicielka której poleca się względom Publiczności, zapewniając nader umiarkowaną cenę Kawy, Herbaty, Ponczu i Zakąsek smacznie przyrządzonych. Obok Pism publicznych, ustawiony jest w niej BILLARD.

Potrzebna jest **WIOSKA** mała lub VILLA, w bliskości Warszawy, o mil kilka odległości, w dobrym gruncie, aby część pszenicy siać można, z pastwiskiem i sianożęciem, aby 40 krów utrzymać można, z pomieszkaniem, Dom o kilku pokojach i Budowlami potrzebnemi. Wioska żądana, może być albo za dziedzictwo lub na wypożyczenie summy. Życzący, raczy złożyć opisanie, u Szwajcara w Hotelu Krakowskim.

Cztery **POKOJE** z Kuchnią, na 1m piętrze, wraz z Komórką, Górą i Piwnicą, jest do najęcia od Wielkiej Nocy r. b., przy ulicy Nalewki pod Nr 2257 *c*. Bliższa wiadomość u Gospodarza.

MIESZKANIE od ulicy, dla Stolarza, i Sklep na trumny do sprzedaży, gdzie już od dawna mieszkał Stolarz, lub na jaki inny proceder, przy ulicy Leszno Nr 719, od 31 Marca r. b. do najęcia.

W Drukarni J. Kaczanowskiego przy ulicy Senatorskiej Nr 463, naprzeciw Teatrów, są przysposobione **DRUKI** do Wykazów Podatku osobistego tych osób, którzy jakąkolwiek płacę pobierają od Dworów; jak równie całe Postanowienie, co do obowiązku ponoszenia podatku osobistego: które to druki nie tylko dla Wójtów Gmin, ale i dla Naczelników Powiatu, dogodnie posłużyć mogą.

Wszelkich Druków do *Spisu wojskowego*, tak na Warszawę jako i na prowincję, dostać można w Drukarni Józ: *Tomaszewskiego*, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 600.

Mam honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, że WARSZTAT mój Męzko-Krawiecki, po powrocie z prowincji, znowu otworzonym został przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim pod Nr 585; jako znany od lat kilkunastu, polecam się JWW. i WW. Panom, że mając zaufanie we mnie, raczą rozkazać mnie, a ja starać się będę podług żurnalu paryzkiego, jak najdokładniej wykończyć. — August Lehr.

Nagrody Złp. 500. — Zgubioną została **BRANSOLETA** rysunku i formy jak następuje: z 2ch boków figury przedstawiające Aniołków ze skrzydłami emaljowanemi biało i szafirowo, trzymające rószczki oliwne robotą matową; środek Bransolety tej, formuje brylantowy fermoar, bogato brylantami wysadzany, z pół-koroną hrabiowską; z pracowni wyrobów jubilerskich W. Stef: Neubauer. Strata ta nastąpiła albo przy wsiadaniu do powozu przed posesją Nr 794 *c*, przy ulicy Elektoralnej, albo też przy wysiadaniu w posesji Nr 1108, narożnej przy ulicy Krochmalnej i Ciepłej. Ktoby więc takową znalazł i odniósł do posesji Nr 794 *c*, w sieni na 1sze piętro, lub ktoby przez udzielenie wiadomości do odzyskania jej dopomógł, ten powyższą otrzyma nagrodę. Przytem uprasza się PP. Jubilerów by w razie zgłoszenia się do nich kogo z chęcią sprzedaży podobnej Bransolety, zechcieli uwagę swą zwrócić, takową zatrzymać, i pod Nr zwyż wskazany wiadomość udzielić.

LODOWNIA do wynajęcia każdego czasu, przy ul: Trębackiej Nr 638, w domu W. P. Steinkellera. Wiadomość w Kantorze na 1m piętrze.

Dnia 30 z. m. jadąc z ulicy Daniłowiczowskiej, Senatorską i Elektoralną, wyleciał z sanek **SAMOWAR** bez pałki i wierzchniej korony. Łaskawy Znalazca, lub ktoby wiedział o jego znalezieniu, zwróci go do Rządcy domu przy ulicy Elektoralnej Nr 750, za nagrodą.

Sztuk 70 **DRZEWA** sosnowego, opałowego, mającego długości łokci 12, grubego najmniej cali 20 w przecięciu, złożonych na placu w Warszawie nad Wisłą, jest do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną, z powodu wyjazdu właściciela tego drzewa. Wiadomość powziąść można pod Nr 2752 przy ulicy Wiślanej, u właściciela domu, który do tej sprzedaży jest upoważniony.



KOŃ, Ogier, gniady, pięknej rassy, rosły, zdatny pod wierzch i do stada, do sprzedania z wolnej ręki, w domu pod Nr 1741 przy ulicy Wiejskiej, do Probostwa Ś. Alexandra należącym. Wiadomość u Stangreta Walentego, w podwórzu, w 2ej stajni.

Niżej podpisany, Majster Szklarski, zamieszkały przy ulicy Podwal Nr 527, wprost pałacu Dyzmańskich, ma honor zawiadomić Szanownych Interesentów, iż w swoim zakładzie posiada znaczny zapas **OKIEN** inspektowych, które nabyć można za bardzo pomierną cenę. Co do ich trwałości zaręcza, gdyż ramy są z suchego drzewa, a kit z pokostu. — *Gellert*.

We wsi Barczewie, pobliskości miasta Sieradza, znajduje się każdego czasu u Józefa Menye, Dzierżawcy tejże wsi, **WAPNO** do sprzedania; piec korcy 60 trzymający, po zł. 90.

OSOBA znająca się na chodowaniu Ptastwa domowego i umiejąca pulardować, może znaleść dobre i przyzwoite miejsce na wsi, niedaleko Ciechanowa; i za niem, udać się winna do W. Brzeskiego Rządcy Jeneralnego Majoratu Dóbr Opinogóry, lub

w Warszawie, do W. Wróblewskiego Rządey pałacu, na Krako:-Przedm: p. d. Nr 410.

DROŻDŻY prasowanych, funt po zł. 1 gr. 15; PP. Piekarze, którzy codzień biorą, płacą za funt tylko zł. 1 gr. 10. — MUSZTARDY francuzkiej i angielskiej.— **CUKRU** w głowach, i w mączce;— oraz OCTU winnego i Estragon, dostać można w Składzie Nasion Dra Fr: Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.— Tamże złożono Anszlag o dzierżawę Dóbr, bez pańszczyzny i gorzelni.

PERUKI przezemnie wyrabiane, wolne są całkiem od usterek, a wynaleziona na ten cel tkanina, naśladując niedopoznania naturalne przedziały skóry, uzupełnia nienapotykane dotąd w tym względzie złudzenie; obok tego wynalazku, użytecznością stać się może godnie tylekroć zalecana TRAWA Chińska do farbowania siwych i rudych włosów używana; wziętość jej zdaje się już ustaloną, bo żaden inny środek zastąpić jej nie był w stanie; włos nią barwiony, przybiera upodobany stopień ciemności, a co największa, połysku i życia nie traci. Polecając się z temi przedmiotami, które wyłącznie do moich usiłowań należą, nie zaniedbuję przytem zaopatrzyć mój zakład we wszelkie inne toaletowe potrzeby, jako to: OLEJEK MAKASSAR tak korzystnie na wzrost i konserwację włosów wpływający, BLANSZ, RÓŻ, FIXATUARY, i t. p. Udowodniona ich dobroć, która mi dotąd powszechne jednała zaufanie i nadal za mną do Szanownych względów przemawia.— J. *Porowski*, na Krakow:-Przedmieściu i rogu Bednarskiej ulicy Nro 372, w domu W. Doktora *Malcza*, pod znakiem Kupidyna, Fryzjer i Perukarz.

Podaje się do wiadomości Publicznej, o zamierzonym wydzierżawieniu **DÓBR** w Pow: Olkuskim Gub: Radomskiej leżących, o milę od Kolei żelaznej, zawierających przestrzeni w gruncie ornem folwarcznem, gleby pszennej (300 prętowych) morg 901 prętów 76, łąk 166 pr: 246, pastewników 54 pr: 138. Szczegółowe warunki kontraktu dzierżawnego względem tych dóbr, objęte w notatce znajdującej się u Dra Betzhold, w Składzie Nasion przy Resursie, każdego czasu, przejrzeć można.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz: Publ:, iż w Składzie moim za Żelazną Bramą w Gościnnym Dworze, po prawej ręce od frontu, dostać można w różnych gatunkach JABŁEK i GRUSZEK, KONFITUR z rozmaitych owoców, Korniszonów, Manny, Mąki kartoflanej, Bryndzy krakows:, Sera szwajcars:, Gruszek i Śliwek na maszynie suszonych, Orzechów rzymskich, krymskich, tureckich i włoskich; Mak alabastrowy, Pierniki toruńskie, Powidła krakows:, Minogi elbląsg:; Zwierzyna różna, j. t. Zające, Sarny, Kuropatwy, Cietrzewie, Jarząbki, Dzik wędzony na funty, Skóra wielka z dzika, Żółwie, Grzyby na wieńce i funty, Mrówki świeże, Jarzębina, Kalina, Żurawina czyli Klukwa: przytem Nasiona rozmaite ogrodowe, pastewne i kwiatowe i t. p. Polecam się z rychłą usługą i umiarkowaną w sprzedaży ceną. — Joanna *Andrychiewicz*.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w d. 17 i 21 Lutego (1 i 5 Marca) r. b., odbywać się będzie licytacja, na dostawę KOŻUCHÓW i KALOSZY dla Arsenału Warszawskiego, transportu ruchomego Nr 2 Arsenału, i nowo-sformowanych transportów. Każdy zatem życzący podjąć się takowej dostawy, winien zgłosić się w dniach wyż oznaczonych do domu pod Nr 611 przy ulicy Bielańskiej, z kaucją Rsr. 231 k. 50, oraz z świadectwem z roku 1850, na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10ej z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Wzory i warunki mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne, w Kancelarji Arsenału, od godziny 9ej z rana do 2ej po południu. — Zarządzający Arsenałem, Artylerji Pułkownik, *Garbunoff* 1. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.

W mieście Powiatowem Sieradzu w Gub: Warsz:, przy trakcie Fabrycznem szose zwanem, jest do wydzierżawienia od dnia 24 Czerwca r. b. **OBERŻA** z Zajazdem. Bliższą wiadomość powziąść można u właścicielki Pani Dynikowskiej na miejscu, lub w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1775, na 1m piętrze, u Walentego Leszczyńskiego Ag: Głdy Warsz:.

Nadszedł pierwszy transport **MASŁA** Litewskiego dobrego, do pałacu JW. Hr: *Zamojskich*, przy ulicy Senatorskiej Nro 472, które sprzedaje się faskami, funt po zł. 1 gr. 5.

Ktoby z PP. właścicieli Domów, w środku miasta lub nie zbyt odległe położonych, potrzebował summy około Zł. 20,000, a za dostatecznym jej hipotecznym zabezpieczeniem, mógł dać w procencie od niej Lokal, najprzód od 1 Kwietnia, z 2ch Pokoi, a następnie od 1 Października r. b. z 5ciu lub 6ciu Pokoi, Garderoby, Kuchni, Stajni i Wozowni składający się; niech się zgłosi pod Nr 271 przy ulicy Freta, na 1sze piętro, bez pośrednictwa faktorów.

Dobra KOTOWICE i MIRÓW, z lasami, kopalnią rudy i wapna, położone w Gub: Radomskiej, są do wydzierżawienia, sprzedaży lub zamiany na inne Dobra, od 24 Czerwca r. b., odległe o milę od M. Kromołowa, Żarek i Lelowa, o mil dwie od M. Przyrowa, Pilicy, i mil 4ry od M. Częstochowy, leżące pomiędzy traktem Krakowskim a Koleją żelazną, o milę od Myszkowa. Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1775, na 1m piętrze, u Walentego Leszczyńskiego. Ag: Głdy Warsz:.

DROŻDŻY świeżych prasowanych, nadszedł transport z dóbr dziedzicznych Kębliny W. Trzcińskiego, do Składu Aptecznego przy ulicy Podwal Nr 482 w domu Zejdlera, po cenie stałej za funt Zł. 1 gr. 10.

SURROGAT KAWY,

równający się tak w gatunku jako i smaku kawie w ziarnku; jest on bardzo pożywny i stosunkowo piątą część tylko wydatku jak kawa w ziarnku wymaga. Sposób otrzymywania tegoż, jest nader prostym, gdyż jedynie głównym aparatem wyrabiania go, jest naczynie kuchenne; ztąd przeto tak dla Gospodarstwa domowego, jakoteż i Kupców, znaczną ilość onegoż, w krótkim czasie wyrobić można. Przepis czyli receptę wyrobu tego, polecam WW. Obywatelom i Szanownej Publiczności, którego za zgłoszeniem się franko i dołączeniem dukata, dostać można u C. *Scholz* w Wrocławiu, ulica Swidnicka, na Meerschiff.

Do Składu Herbaty Chińskiej Jana *Grydina* 2go, przy uli: Nowy-Świat, w domu Frydrychsa, Nro 1251, nadszedł znaczny transport **HERBATY** Chińskiej: Czarnej z kwiatem, Żółtej i Zielonej, od ceny zł. 10 do zł. 66 gr. 20 za funt, która sprzedaje się w paczkach ćwierć-funtowych, pół-funtowych i funtow:, oplombowanych i cechą drukowaną opatrzonych; oraz Samowarów, Porcelany, Groszku zielonego, **OBUWIA** ciepłego męzkiego i damskiego, BULJONU, **NOŻY** stołowych i kuchennych, Ceraty w różnych gatunkach i dla dzieci używanej, Lakieru *Bohomołowa*, **LAKU** w 6ciu gatunkach *Pligina*, CZAPEK i Kapeluszy dla Rossyjskich Stangretów, Musztardy, Makaronu, MALIN, SAGO, **MANNY**, Konfitur, Politury lakierowanej, i wiele innych rozmaitych Towarów.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 407, obok Kościoła Sgo Krzyża, nadszedł transport **JARZĄBKÓW**, CIETRZEWI, STERLE-KAPŁONÓW, KUROPATW, JESIOTRA świeżego, STERLEDI świeżych, SZAMAI wędzonej, GROSZKU zielonego, SERA zielonego, KAWJORU świeżego, i t. p. innych towarów, których dostać można za pomierną cenę. Jan *Grydin* 1szy.

Dnia 27 b. m. na Maskaradzie, zgubiono **BRANSOLETKĘ** w kształcie węża okładanego, ozdobioną turkusem i rubinami, w środku napis „le 22 Juin 1839 P. P.” Uprasza się o oddanie za nagrodą, pod Nr 477, na 2gie piętro.

FABRYKA LUSTER IZYDORA SILBERBERG,

przy ulicy Nalewki w domu dawniej Posnera, a teraz L. Libas, pod Nrem 2247 lit: A.

Ma zaszczyt donieść Szan: Publiczności, że jak zwykle, tak i na bieżący kwartał, przysposobiła w obszernych salonach, znaczny zapas LUSTER różnej wielkości, bez ram; jakoteż w ramach bogato pozłacanych: oraz palisandrowych, misternie rznię‌tych; tudzież LUSTRA stojące (Trumeau), i t. p.; wszystkie w najświeższych fasonach. Wybór tych jest obecnie tak znaczny, że poczynając od LUSTEREK najmniejszych, po zł. 1 gr. 24 (Nummer-Glas), służących do najskromniejszego gospodarstwa, aż do okazałych *Zwierciadeł*, po zł. 2,000, do ozdobienia najbogatszych Salonów. Nadmienia przytem, że sprzedaje takowe po CENACH fabrycznych ZNACZNIE ZNIŻONYCH, dotąd niepraktykowanych. Fabryka ta podejmuje się także *Reparacji* uszkodzonych Luster za umiarkowanem wynagrodzeniem; uskutecznia punktualnie obstalunki z Prowincji i z Rossji, dokąd za świadectwem wyroby swoje wysyłać może.

Osoba przybywająca z zagranicy, życzy sobie wynająć dwa porządne **POKOJE** z Przedpokojem, wraz z meblami i wszelkiemi wygodami, na Krak:-Przedm:, lub przyległej ulicy. Osoby reflektujące, raczą się zgłosić do Hotelu Angielskiego Nr 21 i 22, do 12 godziny w południe.

FABRYKANT PIWA, wykwalifikowany w swym zawodzie, i mający własne fundusze do prowadzenia fabrykacji Piwa, życzy sobie w Guberni Płockiej, a mianowicie w okolicach Miast: Lipna, Sierpca, Raciąża, Mławy, Płońska, Bodzanowa, Wyszogroda, Zakroczymia i Nasielska, wziąść Browar urządzony w dzierżawę z propinacją. Mający chęć wydzierżawienia podobnej realności, zechcą się zgłosić do Właściciela domu w mieście Płocku Nro 365.

Podaje się do wiadomości, że w Gub: Radomskiej, o 10 wiorst od Radomia, na trakcie bitym Krakowskim szose, jest do sprzedania **WIEŚ** bez pańszczyzny i włościan, 5 włók pięknego starodrzewnego lasu, a 17 włók gruntu, w glebie dobrej mająca, zabudowania nowe, ogród piękny, oberża z stosownemi zabudowaniami przy trakcie, na zimę jest zasianej przenicy korcy 60, żyta korcy 70. Do nabycia tej wsi potrzebny jest Kapitał 60,000 złp.; może być także zrobiona zamiana na Kamienicę w Warszawie. Bliższe wiadomości mogą być udzielone w Radomiu u W. Wojciechowskiego Patrona, a w Warszawie w domu przy ulicy Elektoralnej pod Nr 795, w oficynie na 2m piętrze, w mieszkaniu Krawca.

PALTOSAK na Osobę średniego wzrostu, z sukna granatowego, podbity elkami prawdziwemi wirgińskiemi, jest do sprzedania w Składzie rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370.— Tamże są różne **FUTRA**.

Na Kolonji odległej od Miasta Warszawy o mil $2\frac{1}{2}$, która jest do sprzedania lub wydzierżawienia, jest na sprzedaż 3 stogi SIANA pogodnie zebranego, o którem dowiedzieć się można u właściciela domu Nr 2704 przy ulicy Furmańskiej;— niemniej tamże jest do sprzedania 4ry KONIE młode, zdatne do fornalki, mierzyny.— WOLANT na resorach, i KOCZ nowo-zbudowany.

Potrzebny jest **MAJSTER** wyrobów Sukiennych, dla kierowania wielką Fabryką Sukna w Guberni Kijowskiej. Życzący się dowiedzieć o warunkach umowy, zechce niezwłocznie zgłosić się do Bagateli przy Belwederze.

Ktoby miał do zbycia STATKI czyli **KUFY** do Okowity, wymiarów znaczniejszych, niech zostawi adres u Szwajcara Hotelu Drezdeńs: (Dückerta) przy ulicy Długiej.

☞ Potrzebną jest do małego Dziecka, młoda **DZIEWCZYNKA**, Niemka, od lat 10 do 15tu mająca. Adres w temże miejscu może być pozostawionym.

MEDALE SREBRNE NA PAMIĄTKĘ CHRZTU, po cenach stałych, różnej wielkości, są do nabycia w pałacu pod Nr 607 przy ulicy Bielańskiej; dla handlujących opuszcza się 12%.

Otworzywszy w *Kaliszu* w domu dawniej *Kucnetskiego*, teraz *Vettera*, przy ulicy Sukiennej pod Nrem 147 położonym,

HANDEL WIN

wszelkiego gatunku, oraz innych Trunków, gdzie zarazem mogą być każdodziennie dawane Przekąski; mam honor polecić się względom Szano: Publiczności, zaręczając za dobroć pokarmu, napojów, umiarkowaną cenę i prędką usługę.

Kalisz dnia 12 Stycznia 1850 r. K. A. *Heins.*



Dnia 10 z. m. Sankarz jadąc z ulicy Miodowej na Mokotowską, wskoczył mu **WYŻEŁ** czarny do sanek, i takowego pozostawił u właściciela domu Nr 1664; po raz drugi wzywam właściciela onegoż, ażeby za udowodnieniem i zwrotu kosztów, raczył zgłosić się po niego.



SUCZKA z gatunku wyżełków angiels:, biała, uszy kasztanowate dosyć krótkie, na lewem oku łatka takaż, na boku i na grzbiecie łatki kasztan:, ogon kościasty do połowy ucięty, zginęła na Nowym-Świecie. Łaskawy Znalazca raczy odesłać do domu Petyskusa Nr 473 *b*, na 2gie piętro, za nagrodą Złp. 10.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe 7.

Dziś rano wysokość wody na *Wisle* stóp 9 cali —

TEATR WIELKI. Jutro, *Tułacz*.— Pojutrze, *Marta*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Stłuczona filiżanka*.— *Kochana dla siebie samej*.—*Dwaj Bracia*.— Pojutrze, *Mąż wdowy*.— *Wujaszek całego świata*.

Zawiadamia się JWW. i WW. Osoby, życzące sobie grającego na Fortepjanie, na wieczory tańcujące, że o takowym mogą powziąść wiadomość pod Nr 98 przy ulicy Piwnej, na 2m piętrze od frontu.

UWIADOMIENIE.

W *Kielcach* w Hotelu *Krakowskim* przy ulicy Krakowskiej, została otwartą **CUKIERNIA**, zupełnie w nowym guście urządzona, pod firmą *Franciszki Lardelli*. Taż poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności, rokując sobie liczne odwiedziny, zaręczając za spieszną i akuratną usługę, oraz za pomierną cenę. — Cukiernia ta zaopatrzoną została we wszelkie TRUNKI, CIASTA różnego gatunku, jakoteż CUKRY i TORTY wyborowego smaku, jak niemniej CZOKOLADY we wszystkich gatunkach i cenach. — KARMELKÓW funt sprzedaje się po zł. 3 gr. 10, a Paryzkie CUKIERKI w najlepszym guście i smaku, od zł. 6 do zł. 10 za funt. — Przyjmują się także wszelkie obstalunki po cenach najprzystępniejszych.

Balowe **LORYNETKI** damskie i męzkie, w najgustowniejszych osadach, wynajmuje Optyk Pik, ulica Miodowa Nr 494.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 20 Stycz: (1 Lutego) 1850.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.